

ZADANIA I MATERIAŁY DLA SEMESTRÓW 4D,4E (STACJONARNE)

Poczytajcie, może się przyda:

➤ **Co warto wiedzieć o powieści „Przedwiośnie”, czyli trzy zagadnienia, które każdy uczeń powinien znać:**

1. **Przedwiośnie to powieść o rewolucji.** Rozpoczyna się wizją krwawego przewrotu w Baku, który niszczy bezpowrotnie dawny świat, wprowadzając prawa zdziczałej cywilizacji. W mieście przestaną funkcjonować wszystkie instytucje, zapanują chaos i anarchia, zabraknie jedzenia i podstawowych środków do życia. Przede wszystkim jednak wybuchną uśpione do tej pory narodowościowe urazy i rozpocznie się okrutna rzeź pomiędzy Ormianami i Tatarami. W piekle rewolucji zginie cały dorobek życia rodziny Baryków. Matka Cezarego skazana na ciężkie roboty umrze a syn zafascynowany początkowo ideami rewolucji zrozumie, że to jedynie dzika, destrukcyjna siła, która burzy cywilizację i nie tworzy nowego, lepszego porządku. Bohater będzie pracował przy grzebaniu zwłok i wówczas zobaczy, jak krwawe żniwo zbiera rewolucja, ile niewinnych ofiar pochłania. Zauważy, że zmarłej matce zdarto nawet obrączkę z palca i dojdzie do wniosku, że głoszący podniosłe hasła ideolodzy to szubrawcy i złodzieje. Rewolucja skarże bohatera na samotność, pozbawi swojego miejsca w świecie, zmusi do nieustającej tułaczki. Okaze się przewrotnie złudną wizją porządku społecznego, który w rzeczywistości przyjmie rozmiary makabry.
2. **Utwór Żeromskiego jest także opowieścią o nowej Polsce lat dwudziestych zmagającej się z trudnościami i problemami zaraz po odzyskaniu niepodległości.** Ukazuje obraz kraju scalonego ponownie po przeszło stuletniej niewoli ale biednego, ograbionego, podupadłego gospodarczo i podzielonego społecznie. Realia przygranicznego miasteczka, nędza dzielnicy żydowskiej w Warszawie, biedacy z Chłodka to jedna Polska a opływająca w dostatek, celebryująca wielkopańskie maniery, beztroska Nawłoc to druga w niczym do pierwszej niepodobna. W kraju trzeba więc wszystko odbudować od początku, stworzyć nowy ład gospodarczy i społeczny, bo ten, który jest, razi anachronizmem i niesprawiedliwością. Powieść wysuwa trzy programy odbudowy polskiej państwowości:
 - program rewolucji naukowo – technicznej: zawiera go symboliczna opowieść Seweryna Baryki o szklanych domach, uosabiających futurystyczną Arkadię nowoczesności osiągniętą drogą postępu technicznego,
 - program ewolucji czyli stopniowych, konsekwentnych reform rozpoczętych od ustabilizowania pieniądza a potem odbudowy zrujnowanej gospodarki, handlu, oświaty zdrowia, wojskowości itp. : program ten głosi Szymon Gajowiec – wiceminister skarbu w ówczesnie nowo utworzonym rządzie polskim,
 - program rewolucji społecznej, która zniesie prawo własności i zlikwiduje wszelkie dawne zaszczości Polski ziemiańsko – burżuazyjnej, wprowadzając nowy ład społeczny oparty na równości i sprawiedliwości – rzecznikiem tej koncepcji jest komunista Antoni Lulek – piewca ideałów rosyjskiej rewolucji październikowej.Zaden z przedstawionych programów w ocenie Żeromskiego nie wydaje się idealny. Pierwszy to czysta utopia, drugi jest zbyt powolny i zachowawczy, trzeci radykalny i ideologicznie złudny.

3. **Przedwiośnie to również powieść o dojrzewaniu, wyborach osobistych i ideowych urodzonego w Baku - Cezarego Baryki.** Doświadcza on burzliwych kolei losu zakończonych desperackim marszem na Belweder. Baryka jest bohaterem poszukującym idei. Najpierw ulega niebezpiecznej fascynacji rewolucją. Otumaniony jej pięknymi hasłami uczestniczy w wiecach, wydaje nawet rewolucjonistom skrzętnie schowany przez matkę rodzinny skarb. Wkrótce jednak, obserwując tragiczne losy matki i rzeź Ormian w Baku, weryfikuje swoje poglądy. Daje się oszukać kolejnej utopii – wizji Polski szklanych domów, o której opowiada mu ojciec. Wyjeżdża do kraju ale zamiast szklanej cywilizacji zastaje nędzę i chaos. Bierze udział w wojnie polsko – bolszewickiej, by za chwilę znaleźć się w Nawłoci – świecie, w którym zatrzymała się historia i wszystko odbywa się według odwiecznych reguł ziemiańskiej egzystencji. Tu wikła się w różne awantury miłosne z Wandą i Karoliną, tu poznaje Laurę Kościeniecką – kobietę swoich marzeń i tu zostaje upokorzony przez jej narzeczonego. Po przyjeździe do Warszawy powraca do spraw ideowych. Jako człowiek młody o nieukształtowanym światopoglądzie pozostaje szczególnie podatny na wszelkiego rodzaju wpływy i propozycje ideologiczne. Postawiony wobec dwóch różnych programów politycznych Gajowca i komunisty Lulka żadnemu z nich nie przyznaje racji. A jednak w końcowej scenie powieści bierze udział w manifestacji robotników maszerujących na Belweder, chociaż idzie osobno. Wcześniej definitywnie rozstaje się z Laurą. Świadomy swego życiowego bankructwa w płaszczyźnie zarówno prywatnej jak i ideowej zdobywa się na desperacki gest, prawdziwy akt szaleństwa, który staje się dowodem jego zagubienia.

➤ **Przeczytaj podany fragment i odpowiedz na pytania:**

W korytarzu „Polexa” było tak bardzo dużo dymu, po prostu na składzie, pod sufitem, że istotnie warto było choć część jego dokądkolwiek na zewnątrz wyeksponować. Stali tu różni ludzie prości, w ubraniach robotniczych, a nawet w sukmanach wieśniaczych. Nie brakło i tużurkowych. [...]

Zabrał głos przysadkowaty blondyn. Odchrząknął i walił monotonnym głosem.

- Towarzysze! Cieszymy się, że możemy zebrać się tutaj w liczniejszym gronie, aby o naszych sprawach pomówić. Wiecie już zapewne, że nasz nauczyciel, nieśmiertelny Karol Marks, powiedział, iż historia ludzkości to jest historia walki klas. Walka między klasami społecznymi jest tak stara jak samo społeczeństwo ludzkie. My wszyscy służąc klasie, z której pochodzimy, służyć ludzkości, naszej matce. Burżuazji, która trzyma władzę w swych rękach, jest już za ciasno, toteż wojny między państwami burżuazyjnymi są nieuniknione i ciągłe. [...] Rola burżuazji jako czynnika postępu i kultury jest już skończona. Jest to rola rozkładowa, destrukcyjna. Jeżeli robotnicy nie zdołają zmusić burżuazji do ustąpienia, jeżeli jej nie wydrą władzy, to ludzkości grożą nieustanne wojny, tak zwane patriotyczne, rzezie, morderstwa i zacofanie. Jedynie klasa robotnicza może prowadzić dzieło postępu gospodarczego. Drogą do tego celu będzie, oczywiście, organizowanie klasy robotniczej.

To organizowanie zaprowadzi z czasem klasę robotniczą do wzięcia władzy w ręce. Ażeby ten cel osiągnąć, ażeby zaprowadzić nowe życie, oparte nie na wojnach, rzeziach i morderstwach, lecz na współpracy człowieka z człowiekiem, nie wystarczy łączenie się robotników w łonie jednego społeczeństwa, jednego państwa, lecz jako mus, jako nakaz nieubłagany powstaje idea łączenia się robotników wszystkich krajów i wszystkich państw. Stopa gnębienia, norma wyzysku pracy robotniczej jest bowiem w różnych krajach rozmaita, ale istota tego wyzysku jest na naszej kuli

ziemskiej jednakowa. Na całym świecie wróg nasz jest jeden i ten sam. I to jest źródło naszej międzynarodowości. [...]

Gdy w ciągu dłuższej pauzy widać było, iż towarzysz pierwszy mówca nie udzieli więcej wiadomości i oświadczeń - dość wdzięcznym i jakby melodyjnym ruchem powstała ze swego krzesła kobieta-towarzyszka, przeszła do biurka i oparła się o nie ręką. Mówiła:

- Towarzysze! [...] klasa robotnicza chce zdobyć władzę nie po to, aby ciemnić inną klasę społeczną, lecz po to, aby znieść podział społeczeństwa na klasy. Nie będzie mogła istnieć niewola klas tam, gdzie samych klas wcale nie będzie, gdzie wszyscy ludzie będą robotnikami. Zamierzeniem naszym jest to jedno, aby znieść panowanie ludzi nad ludźmi, aby skasować niewolnictwo jednych a próżnowanie innych, aby stworzyć społeczeństwo pracujących, równych i wolnych ludzi.[...] Jestem z zawodu lekarką i jako lekarka poznałam z bliska i z własnego doświadczenia zgniliznę dzisiejszego świata. Przyszłam do przekonania, iż w dzisiejszym świecie panuje straszne zwyrodnienie. Klasa robotnicza zwyrodnia się w nędzę i ciemnocie. Obecny ustrój kapitalistyczny prowadzi całą ludzkość do upadku. Tutaj, w tym mieście Warszawie, 85 procent dzieci w wieku szkolnym ma początki suchot. Przeciętna długość życia robotnika wynosi 39 lat, przeciętna długość życia księdza 60 lat. W roku 1918 na 33 000 wypadków śmierci w Warszawie 25 000 było zmarłych na suchoty. Cała klasa robotnicza przeżarta jest nędzą i chorobami. Życie, jakie na tej ziemi pędzi robotnik, ginący z nędzy, powoduje zwyrodnienie, a używanie, nadmiar, przesyć doprowadza również burżuazję do zwyrodnienia. Masy robotnicze pozbawione są kultury. Ich twórcze siły nie są wykorzystane. Poziom kultury burżuazji obniża się również. Pieniądz rządzi wszystkimi i wszystkim. [...]

- Chciałem powiedzieć parę słów - zaczął Cezary - jakby określić? - prawie w kwestii formalnej. Chciałem zwrócić uwagę na nieskuteczność takiej propagandy jak ta, której przykład słyszałem przed chwilą...

- Do czyich haseł rewolucyjnych odwołują się komunistyczni demagodzy ?

.....

- Jakim sposobem chcą wprowadzić nowy porządek społeczny?

.....

- Czym komuniści uzasadniają konieczność przeprowadzenia rewolucji?

.....

.....

.....

- Jak postrzegają rolę klasy burżuazyjnej we współczesnym świecie?

.....
.....

- Jakie zagrożenia, zdaniem komunistów, mogą pojawić się ze strony burżuazji, jeśli w porę nie odbierze się jej władzy?

.....
.....

- Jaka klasa, zdaniem komunistów, może być jedynym czynnikiem postępu i gwarantem szybkich reform gospodarczych?

.....
.....

- Jak komuniści odnosili się do kwestii zachowania suwerenności państwa?

.....
.....

- Jak komuniści wyobrażali sobie nowy porządek społeczny wprowadzony na drodze rewolucji? Na jakich zasadach miał być oparty?

.....
.....